

KRAKÓW
ul. Św. Anny 12
Biblioteka Jagiellońska

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Piątek 17 września 1937 r.

Nr. 256

Adres redakcji i Administracji: Sosnowiec,
Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa
uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do decyzyj i przesyłką pocztową 2.50

W Genewie nie chcą mówić

Wyrażono zgodę na podział Palestyny

GENEWA, 16.9. Wczoraj otworzono doroczną dyskusję generalną. Zazwyczaj w dyskusji tej zabierało głos dziennie od 5 do 7 mówców i trwała ona od 3 do 4 dni. Na tegorocznym Zgromadzeniu Ligi jest zupełnie inaczej. Skomplikowana sytuacja międzynarodowa, obrady w Nyon, wypadki hiszpańskie i chińskie wpływają na mówców hamująco. Onegdaj zjawili się na trybunie jeden tylko mówca — delegat Chili, wczoraj dwóch — przedstawiciel Chin i przedstawiciel Persji.

Zamykając krótkie wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia przewodniczący Aga Khan, wrócił się z gorącym apelem o zapisywanie się na listę mówców, gdyż w przeciwnym razie... nie będzie mógł zwołać w ogóle posiedzenia plenarnego aż do chwili, kiedy komisje Zgromadzenia Ligi zakończą swe prace i będą mogły przedstawić sprawozdania.

Ponieważ po przemówieniu delegata Chin nikt nie zapisał się do głosu, przewodniczący nie mógł wyznaczyć daty następnego posiedzenia.

GENEWA, 16.9. Rada Ligi Narodów przyjęła dziś po południu bez dyskusji uchwałę w kwestii palestyńskiej, nadającą rządowi brytyjskiemu żądane pełnomocnictwa do prowadzenia dalszych pertraktacji w sprawie podziału Palestyny. Uchwała przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Peela łączące z deklaracją rządu brytyjskiego, dalej tymczasowe orzeczenie komisji mandatowej i oświadczenie rządu brytyjskiego, wyrażające gotowość dalszego prowadzenia sprawy celem rozwiązania kwestii palestyńskiej na drodze podziału kraju.

Uchwała przypomina następnie zapewnienie delegata brytyjskiego dotyczące kwestii imigracyjnej i wskazuje, że układ mandatowy z 24 lipca 1922 będzie obowiązywał aż do czasu ostatecznego uregulowania sprawy palestyńskiej. Dalsze obrady nad kwestią palestyńską

zostają odroczone aż do czasu otrzymania przez Radę Ligi Narodów odpowiedniego materiału, umożliwiającego podjęcie obrad nad

całokształtem tego zagadnienia. Do tego czasu Rada Ligi zastrzega sobie prawo decyzji w każdym kierunku.

Awanse dla pokrzywdzonych urzędników państwowych

WARSZAWA, 16.9. W kołach oficjalnych zapewniają, iż zgodnie z zapowiedzią prezesa Rady ministrów na 1 stycznia przyszłego roku przeprowadzone zostaną awanse urzędnicze w służbie państwowej. Awanse noworoczne obejmować mają w pierwszym rzędzie niższe grupy uposażeniowe, a przede wszystkim tych urzędników oraz niższych funkcjonariuszów państwowych, którzy na skutek przeszerogowa-

wania, dokonanego po wprowadzeniu w życie ustawy uposażeniowej, zaliczeni zostali do niższej kategorii od tej, do której należeli poprzednio. Awanse będą miały przede wszystkim na celu pewnego rodzaju wyrównanie płac w administracji tak, jak to miały na celu poprzednie awanse. Dopiero po całkowitym uregulowaniu sytuacji kolejne awanse obejmować będą ten sam odsetek wyższych i niższych urzędników.

15 komunistek WSTĄPIŁO DO ZAKONU

MOSKWA, 16.9. „Komsomolskaja Prawda” organ organizacji młodzieży komunistycznej uskarża się na zbyt ospałą akcję organizacji bezbożników.

Dziennik ten pisze, że komsomolcy ulegają wpływom religijnym i jako przykład podaje, że w obwodzie woroneskim 15 komsomolek wstąpiło do tajnego klasztoru.

W szeregu wsi ludność potajemnie otwiera cerkwie.

Pod zwałami węgla ZGINĘLI PODCZAS PRACY

KRAKÓW, 16.9. (Tel. wł.) W Borku Fatękim pod Krakowem w fabryce „Solvay” podczas napełniania węglem wielkich pieców robotnicy fabryki Gawor i Brożek, chcąc usunąć jakąś przeszkodę w tunelu, przez który wysypuje się węgiel, przysypani zostali zwałami gorącego węgla.

Natychmiast wszczęto akcję ratunkową i wydobyto zaraz Brożka, który jednak był tak poparzony, że wkrótce zmarł. Zwłoki drugiego robotnika wydobyto po pewnym czasie.

Rozruchy w Madrycie, Katalonii i Alicante

Wojska gen. Franco odnoszą zwycięstwa

BILBAO, 16.9. Według wiadomości podanej wczoraj przez Radio Espana, w Katalonii, Madrycie i Alicante wybuchły poważne rozruchy.

Do Walencji przybyło trzech wybitnych „speców” z GPU, którzy mają za zadanie nie tylko przeprowadzić czystkę w armii i wyższych sferach

rządu, ale przede wszystkim mają podjąć energiczną walkę z anarchistami i trockistami. Podobno minister Prieto sprzeciwia się żądaniu ambasadora sowieckiego w Walencji, który domaga się tepienia trockistów i anarchistów.

BILBAO, 16.9. Po ogłoszeniu niezależności Asturii „czteronastu” dyktator” Tomas Balaramino utworzył rząd składający się z przywódców anarchistycznych.

Według nadchodzących wiadomości Balaramino Tomas wydał szereg dekretów, nakazujących rozstrzelanie zawodowych oficerów, uwięzienie całego sztabu armii północnej oraz sowieckich specjalistów wojskowych.

Nowy dyktator Asturii wydał polecenie by wszystkich więźniów politycznych nie wyłączając nawet dzieci, kobiet i starców, umieścić natychmiast na starym statku, który ma zostać natychmiast zatopiony, w razie gdyby samoloty powstańcze bombardowały nadal okręty asturyjskie.

Belaramino powiadomił o tym rozporządzeniu władze powstańcze.

NALOT NA WALENCJĘ

WALENCJA, 16.9. Wczoraj wieczorem 5 samolotów powstańczych bombardowało Walencję, port i okolice.

Samoloty powstańcze zrzuciły około 10 bomb, które wyrządziły wielkie szkody i pociągnęły ofiary w ludziach. Narazie nie ustalono jeszcze liczby ofiar wczorajszego bombardowania.

POWSTAŃCY OSKRZYDLILI ASTURIĘ

SALAMANKA, 16.9. Wczoraj przez cały dzień trwał atak na pozycje czerwonych na górze Los Colleros. Powstańcy, uważając, że atakiem czółowym nie zdobędą góry, zmienili plan, postanawiając oskrzydlić wojska czerwone. Manewr ten przeprowadzono w ciągu nocy, dochodząc do pierwszych wzgórz północnych na zachód od Sierra del Cuesto Negro. Wzgórze zdobyli powstańcy z wielkim trudem, lecz zostali odparci przez czerwonych. Po dokonaniu jednak nagłego ataku zmusili wojska rządowe do ucieczki. W walce tej powstańcy stracili tylko 58 zabitych.

12-letni syn Stalina został porwany

RYGA, 16.9. Z dobrze poinformowanych kół moskiewskich nadeszła tu sensacyjna wiadomość o porwaniu syna Stalina, 12-letniego Wasyła.

Porwania donosić miano, gdy chłopiec w towarzystwie swego przyjaciela, syna urzędnika komisariatu lekkiego przemysłu Poremskiego wracał ze szkoły do mieszkania na Kremlu.

Syn Stalina, w przeciwieństwie do ojca, korzystał ze znacznej swobody i brał czynny udział w pracach komsomolu. Ostatnio widziano go na obchodzie Dnia młodzieży i ten udział jego w manifestacjach ulicznych populary-

zowano przez umieszczenie fotografii w pismach moskiewskich i prowincjonalnych. To ułatwić miało porwanie chłopca.

O ile wiadomość o porwaniu syna Stalina nie jest zwykłą plotką, obliczona na wywołanie sensacji, należy się liczyć z uplanowanym zamachem opozycji, która w ten sposób chce wymusić na Stalinie pewne ustępstwa lub darowanie życia wybitniejszemu kontrrewolucjonistom, skazanym ostatnio na śmierć.

Gorączkowe poszukiwania nie dały na razie wyniku.

JAPONCZYCY PRZERWALI FRONT

w Chinach północnych

LONDYN, 16.9. Armia japońska rozpoczęła wczoraj od rana wielką ofensywę na olbrzymimi frontach, ciągnącymi się między liniami kolejowymi Tientsin — Pukau i Pekin — Hankou.

Wojska japońskie znalazły się około 200 km od głównych sił chińskich, oblaczanych przez fachowców japońskich na 300 000 ludzi. Na przestrzeni dziesiątków kilometrów rozpadł się zaciekle bój, który określany jest jako największa bitwa na Dalekim Wschodzie.

Główny atak skierowany był na miasto Kuan, bronione przez liczną piechotę chińską, artylerię i działa statków wojennych, zakotwiczonej na rzece Hunho pod miastem. Piorunującym atakiem broni pancernej Japończycy złamali opór czterech dywizji chińskich i dotarli do brzegów Hunho.

Pod ogniem baterii chińskich i dział okrętowych rozpoczęła się żmudna budowa mostu pontonowego długości 400

metrów. Artyleria japońska i samoloty nieustannie bombardowały okręty chińskie. Mimo bohaterkiej obrony wojsk chińskich Japończycy zdołali przerzucić most przez Hunho. Wiele pontonów trafionych pociskami chińskimi utonęło, zastąpiono je natychmiast nowymi.

Po zbudowaniu mostu oddziały piechoty i kawalerii przeszły na drugą stronę rzeki i wspierane przez czołgi i samochody pancerne runęły na pozycje chińskie bezpośrednio pod miastem. W godzinach po południowych Chińczycy opuścili Kuan, wycofując się w stronę Paotingfu, gdzie mieści się główna kwatera chińska.

Również w okręgu Liang-Czang nad rzeką Liulin wojska japońskie przerwały front chiński w dwu miejscach.

Ofensywą w Chinach północnych dowodził przybyły w tych dniach z Tokio b. minister wojny gen. Terauczi.

SZANGHAJ, 16.9. Lotnictwo japońskie dokonuje w Chinach wyczynów wprost niezwykłych, odbywając bardzo dalekie raidy. W dniu wczorajszym eskadry japońskie zbombardowały stolicę prowincji Szansi, Tai-Yuan-Fu. Zbombardowane zostało również miasto Loyang, które podczas walk o Szanghaj w 1932 r. było przejściową stolicą Chin. Loyang leży w odległości 300 kilometrów od najbliższej bazy lotniczej wojsk japońskich. Na południu bombardowce wciąż atakują miasto Swatau.

ZATOPIENIE DWÓCH KRAŻOWNIKÓW CHIŃSKICH

TOKIO, 16.9. Flota japońska zaatakowała w pobliżu Kantonu dwa krażowniki chińskie, które zatopiła. Po zatopieniu okrętów chińskich Japończycy ostrzelali fort Bocattieris w pobliżu Kantonu.

Odnalezienie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej?

„Lidove Noviny“ donoszą, że nie znany dziennikarz wiedeński, bawiąc z wizytą u swego przyjaciela Antoniego Baara, emerytowanego komendanta posterunku żandarmerii w Voltanovie (Vojtersreuth) koło Franciszkowych Łazni, znalazł u niego słynną kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która to kopia z klasztoru Jasnogórskiego zginęła w r. 1813 w cz-

stwie odwrotu wojsk napoleońskich. Kopię tę miał według pisma ofiarować jakiś zagraniczny arystokrata swemu staremu służącemu, który był przodkiem żyjącego p. Baara. Odkrywca twierdzi, że znaleziona przez niego kopia jest autentyczna i jakoby posiada udowadniające to dokumenty.

Niech Gdańsk nie przeciąga struny

Mnożą się fakty bezprawia wobec ludności polskiej na terenie wolnego miasta Gdańska. Obłędna polityka germanizacyjna, stosowana w stosunku do dzieci polskich, nie ustaje. Ostatnio przybierała formę wręcz brutalną: policja przymusowo doprowadza polskie dzieci do szkół niemieckich... Więc już nie tylko azykanowanie polskich szkół, a pospolite „duszołapstwo“, uprawiane przy pomocy organów policyjnych!

Dziecko, maszerujące do szkoły w asyście policyjnej — to niesamowite wręcz widowisko...

Wiceprezydent senatu gdańskiego p. Hut zrzuca odpowiedzialność za takie, urągające najprymitywniejszym pojęciom o cywilizacji, postępowanie na niższe „organy“, na „podwładnych“, dopuszczających się „samowoli w nieobecności najwyższych czynników gdańskich“ — taką bowiem odpowiedź dał wiceprez. Hut Komisarzowi generalnemu Rzpłitej na tegoż interwencję. Taką jednak interpretacją właśnie bardzo źle świadczy o dyscyplinie i zrozumieniu swych zadań przez „podwładne organy“ gdańskiego senatu... Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby właśnie organy „podwładne“ pozwalać sobie mogły na stałą, chroniczną samowolę wbrew intencjom od górnych sfer władzy.

Co innego bowiem jakiś sporadyczny wypadek nadużycia, a co innego systematyczna samowola...

Równocześnie jednak z tym bezprawiem w dziedzinie szkolnictwa, jesteśmy ostatnio świadkami już nie tylko, a jawnego naruszania umów polsko-gdańskich. Oto policja gdańska użuruje sobie prawo wniechania się w urzędowanie... polskiego urzędu pocztowego w Gdańsku. Dokonuje ona rewizji przesyłek, roznoszonych przez polskich listonoszów, by po prostu zabierać tym listonoszom takie przesyłki, które wydają się władzom wolnego miasta nieodpowiednie... Dotyczy to przeważnie pism polskich różnego kierunku i zabarwienia, o ile w nich znajdują się niemiłe dla senatu gdańskiego wiadomości lub zapatrywania.

Oczywiście jest to postępowanie absolutnie bezprawne. Umowa warszawska z r. 1921 (zawierająca przepisy wykonawcze do paryskiej konwencji z r. 1920) wyraźnie w art. 154 stwierdza:

„Przesyłki pocztowe i telegramy, przesyłane bezpośrednio przez polskie urzędy pocztowe i telegraficzne na obszarze w. m. Gdańska, nie podlegają ani cenzurze, ani zażeniu lub rewizji przez władze gdańskie“.

Równie wyraźnie jest rola i zakres działania polskich funkcjonariuszy państwowych — a więc i listonoszy polskiego urzędu pocztowego — określona w umowie polsko-gdańskiej z r. 1922, której art. 4 brzmi: „Polacy urzędniczy na terenie wolnego miasta w wypełnianiu swych funkcji i obowiązków służbowych zależą jedynie od swych polskich przełożonych i w żadnym wypadku nie podlegają władzom gdańskim“.

Zjawisko zatem, że gdański policjant przystępuje do polskiego listonosza, rewiduje jego torbę i konfiskuje pewne przesyłki —

jest nie tylko bezprawiem, ale wprost obaleniem obowiązujących obie stron umów — czyni działalność poczty polskiej fikcyjną, gdyż uzależnia ją od widzim-

śnię „podwładnych“, czy też i wyższych organów władz gdańskich. Stoimy więc wobec całego szeregu faktów, świadczących wyraźnie o tym, że władze gdańskie wkraczają na pochylą drogę zdrażnienia, bezprawia, i grania wprost z ogniem...

Czyżby sobie „najwyższe czynniki gdańskie“ — by użyć słów wiceprez. Huta — nie zdawały sprawy, że puszczając „podwładne organy“ na bystre fale samowoli i szykan, policyjnej asysty dla dzieci polskich w przymusowym ich doprowadzaniu do niemieckich szkół, policyjnych rewizji przesyłek, roznoszonych przez polskich listonoszów do ludności polskiej — stwarzają stan rzeczy, który może mieć wcale poważne następstwa?

Bo przecież Gdańsk zdaje sobie chyba już sprawę z tego, że cała jego egzystencja i przyszłość zależy od wielkiego zaplecza, jakie dlań stanowi 34-milionowa

Polska, że najżywniejsze gospodarcze interesy zarówno wolnego miasta, jak i por-

tu są całkowicie uzależnione od normalizacji stosunków z Polską.

I czyżby w Gdańsku sądzono, że tę — przede wszystkim dla wolnego miasta niezbędną — normalizację stosunków popiera się i utwierdza przez szykany i akty samowoli?

Polska jest zbyt silnym organizmem i zbyt poważną rolę odgrywa w tym rejonie Europy. w którym mieści się również i wolne miasto, aby na niej cokolwiek wymusić można było metodą samowoli i bezprawia.

I posiada dość siły, aby właśnie Gdańskowi wskazać drogę, wiodącą do praworządności i poszanowania dla obowiązujących obie strony umów.

Im prędzej to „najwyższe czynniki gdańskie“ zrozumieją, a rozumiejąc przekonają swoje „podwładne organy“ — tym prędzej też skończy się wręcz samobójcza polityka, stosowana obecnie. Bo że jest nieczym innym, jak samobójczą, nie ulga chyba wątpliwości.

W. P.

Po zamachu bombowym we Francji Ścisła kontrola nad cudzoziemcami

Premier Chautemps, zapytany przez dziennikarzy na temat dochodzenia, prowadzonego w sprawie zamachów na ulicach Presbourg i Balisere, oświadczył, że

śledztwo jest prowadzone z całą energią, pomimo trudności napotykanых ze strony tajemniczych kół wśród których należy szukać sprawców zamachów.

Rząd nie może zadzwolić się zwykłym przeprowadzeniem dochodzenia i ukaraniem winnych. Wśród milionów

cudzoziemców, którzy znaleźli przytułek we Francji, znajdują się ludzie jak najbardziej czcigodni. Jest jednak wielu innych, a są oni niestety bardzo liczni, którzy na terytorium francuskim oddają się działalności politycznej, przy czym postępowanie ich pozostawia wiele do życzenia.

Minister spraw wewnętrznych wystąpił z inicjatywą nowego ustawodawstwa, które będzie miało przede wszystkim na celu rozciągnięcie ścisłej kontroli nad cudzoziemcami.

Zakaz wywozu broni i amunicji ze Stanów Zjedn. do Chin i Japonii

Prezydent Roosevelt wydał zarządzenie, zakazujące rządowym statkom handlowym dostarczanie broni i amunicji dla Chin i Japonii.

Wydany przez prezydenta Roosevelta

zakaz dotyczy 37 statków posiadanych przez rząd,

a zakontraktowanych przez prywatne przedsiębiorstwa.

Jeden taki statek „Wichita“, który opuścił Baltimore 27 sierpnia, wioząc do Chin 15 samolotów bombowych, zostanie obecnie zatrzymany w San Diego.

Równocześnie prezydent Roosevelt

Wynaradzające metody czeskie Budowa szkół czeskich w polskich powiatach za Olzą

Prasa czeska przynosi wiadomości o założeniu, względnie wybudowaniu w rb.

licznych szkół czeskich na etnograficznie polskim obszarze powiatów: frysztackiego i czesko-cieszyńskiego.

W powiecie frysztackim otwarto w dniu 10 bm. nową czeską szkołę realną we Frysztacie. W polskiej gminie Stonawie rozpoczęto budowę wielkiego gmachu nowej szkoły czeskiej. W Karwinie jeszcze w bież. roku przystąpią Czesi do budowy gmachu kosztem 3 miln. koron w którym pomieszczona zostanie czeska państwowa szkoła przemysłowa. W powiecie czesko-cieszyńskim kończy się budowa nowej czeskiej szkoły w Łyżbicach. Nowe gmachy dla szkół czeskich powstały w rb. w Końskich, w Mostach i w Jablonkowie.

Specjalnie szkolnictwo czeskie wyposaża się w czyste polskim okręgu jabłonkowskim. Według informacji prasowych czeskich, sieć szkol-

nictwa czeskiego została rozbudowana w tym okręgu do tego stopnia, że w r. szk. 1937-38 do polskich szkół ludowych i wydziiałowych uczęszcza już tylko 2.377 dzieci, a do szkół czeskich 3.862 dzieci,

czyli że 40 proc. dzieci, uznanych przez czeski spis ludności jako dzieci polskie, wychowywanych jest w języku i duchu czeskim.

Dla 9 tysięcy Czechów otwarto czeskie gimnazjum w Jablonkowie, tak że obecnie w pow. czesko-cieszyńskim, w którym czeski spis ludności z r. 1930 wykazał 44.184 Polaków i 55.518 Czechów (w tym kilkanaście tysięcy t. zw. ślązaków-czechosłowaków), tj. Polaków zaliczanych szczerze do tej kategorii, istnieją dwa czeskie gimnazja, natomiast nie ma tam ani jednej szkoły średniej polskiej.

W dniu 5 września rb. otwarto w gminie Mosty-Szance nowy wielki gmach, w którym

ogłosił ostrzeżenie do wszystkich statków, płynących pod flagą amerykańską, a przewożących broń i amunicję do Chin lub Jopanii, że

rząd Stanów Zjednoczonych nie ponosi żadnej odpowiedzialności za statki znajdujące się na pełnym morzu,

o ile zostaną one przychwycone przez Japończyków lub Chińczyków. Właściciele tych statków nie będą posiadali tytułu do odszkodowania wobec rządu, który w porę ostrzegł żegluga.

Powyższe decyzje prezydenta Roosevelta nie są jeszcze zastosowaniem aktu o neutralności, stanowią jednak ważny krok przygotowawczy w tym kierunku.

Z DNIA

ŻYDÓW NIE MA

Warszawski dziennik ABC, pisząc o uroczystości powitania wracającego do stolicy z manewrów wojska m. in. pisze:

„Ale nie wszyscy ozdobili swoje domy, nie wszyscy wyszli na ulicę witając „Dzieci Warszawy“. Żydów nie widzieli się wcale. Znikli zupełnie z ulic, których wygląd zresztą bardzo na tym zyskał, a żydowskie domy na Marszałkowskiej i Królewskiej nie wywiesiły chorągwi.

Żydzi raz jeszcze podkreśliли swój stosunek do państwa Polskiego i Armii Polskiej.

Katolicki Związek Polski

NIE MOŻE PRACOWAĆ w NIEM-CZACH.

Do landratury w Sztumie zostali wezwani: prezes Zw. Polaków w Niemczech p. Bolesław Osinski, oraz kierownik okręgu p. Wojciechowski.

Wezwanym oświadczył inspektor powiatowej policji Martens, że władze administracyjne w Królewcu wydały zakaz jakiegokolwiek działalności wszystkim polskim, katolickim związkom. Stowarzyszenia winny zredukować swą działalność do czynności biurowych.

Zakaz ten tak długo będzie trwał, dopóki nie zostanie zmieniona nazwa Stowarzyszenia z „Polskiego Katolickiego Towarzystwa Szkolnego“ na — „Polskie Towarzystwo Szkolne“.

Związek Polaków w Niemczech — zwrócił się w tej sprawie z interwencją do władz.

Zapisz się na członka

P. M. S.

pomieszczono szkołę im. prezydenta Masaryka Gmina ta liczyła w r. 1910 — 6 Czechów i Słowaków, natomiast 2.193 Polaków.

W Jablonkowie została otwarta w dniu 12 bm. nowo wybudowana czeska szkoła powszechna im. prezydenta Beneša.

Rozbudowa szkolnictwa czeskiego w najbardziej polskim okręgu w Czechosłowacji, jakim jest powiat sądowy jabłonkowski, zadrzewia wobec faktu, stwierdzonego przez ostrawskie „Czeskie Slovo“, że w sąsiednim powiecie frydeckim, wykazującym większość czeska, czynnikiem czeskim nie udało się w Pradze uzyskać zezwolenia na otwarcie czeskiego gimnazjum we Frydku.

Także sąsiadujący od południa z okręgiem jabłonkowskim powiat czadecki, liczący 44 tys. Słowaków, nie posiada ani jednego zakładu średniego.

Z CAŁEJ POLSKI

12-GODZINNY ŚMIECH PO ZATRUCIU BIELNIEM

Synek mieszkańca Starogardu, 5-letni Zygfryd Bronk bawiąc się w ogrodzie zjadł kilka ziarenek bielunia. — Wkrótce nastąpiły objawy silnego zatrucia. Dziecko dostało konwulsji, spazmatycznego śmiechu, oraz torsji. Chłopca przewieziono do szpitala, gdzie zastosowano antidotum. Mimo to małe śmiało się jeszcze przez 12 godzin bez przerwy, dopiero następnego dnia uspokoiło się. Zatrucie było tak silne, iż lekarze uważają stan dziecka za bardzo groźny.

ODSTRZAŁ NAJSTARSZEGO ŻUBRA

W dn. 14 bm. został odstrzelony w lasach pszczyńskich najstarszy żubr ze stada pszczyńskiego w wieku około 30 lat. Odstrzału dokonano zgodnie z opinią komisji, która już w grudniu 1936 stwierdziła, że żubr ten nie nadaje się do dalszej hodowli. W skład tej komisji wchodził: przedstawiciel Państwowej Rady Ochrony Przyrody, przedstawiciel urzędu wojewódzkiego śląskiego i muzeum śląskiego oraz miejscowej administracji. Szczątki żubra przekazano Muzeum Śląskiemu i Uni-

wersytetowi Jagiellońskiemu, celem do konania badań naukowych.

ROZPOCZĘCIE BUDOWY GMACHU STACJI MORSKIEJ W GDYNI

W najbliższych dniach rozpocznie się budowa gmachu stacji morskiej w Gdyni. Będzie to gmach dwupiętrowy i stanie na molo południowym przy nabrzeżu basenu Jachtowego. Poza salami, przeznaczonymi na pracownię, znajdzie tam pomieszczenie przyszłe muzeum morskie oraz akwarium.

Istniejąca obecnie stacja morska ma dwa działy: dział biologii na Helu i dział ichtiologii stosowanej w Gdyni. Oba te działy znajdują się w pomieszczeniach nie zupełnie nadających się do tych celów — dla tego budowa specjalnego gmachu już od dłuższego czasu stawiała się koniecznością.

PREZES GRUSZKA I DR. CHMIEL POZOSTANĄ W ARESZCIE

Aresztowany, w związku ze strajkiem chłopskim, prezes zarządu Okręgowego Str. n. Ludowego na Małopolską, Bruno Gruszka wniósł zażalenie przeciwko tymczasowemu aresztowaniu, które zostało odrzucone.

Podobne zażalenie wniósł również jeden z czołowych działaczy, dr. Chmiel, aresztowany po strajku chłopskim w Tarnowie. Sąd okręgowy zażalenie to odrzucił, wobec czego dr. Chmiel pozostaje nadal w areszcie śledczym.



SUKNIA SPACEROWA

Ta oto elegancka suknia jest normą mody jesiennej. Spódniczka nieco krótsza i bardziej obcisła, styl sportowy nadal faworyzowany, na co wskazuje zgrabnie dopasowany kołnierzyk i odpowiednie do niego kieszenie oraz szeroki pasok.

DRÓBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

RADIO
3-obwodowe 5 lampowe
firmy Elektrit sprzedane
270 zł. Zawiercie,
Pomorska 55. 4010

UZDROWISKA

BYSTRA ŚL.
pensjonat leczniczy Dra
Szarewskiego. Przepie-
lne położenie. Kuchnia
wykwintna. Prospekty
na żądanie. 1882

Różne

POSZUKUJE SIĘ
wspólnika do otworze-
nia teatru objazdowe-
go. Oferty do Admini-
stracji pod „Filny”. Na
odpowiedź proszę zała-
czyć znaczek pocztowy,
oraz fotografie. 4003

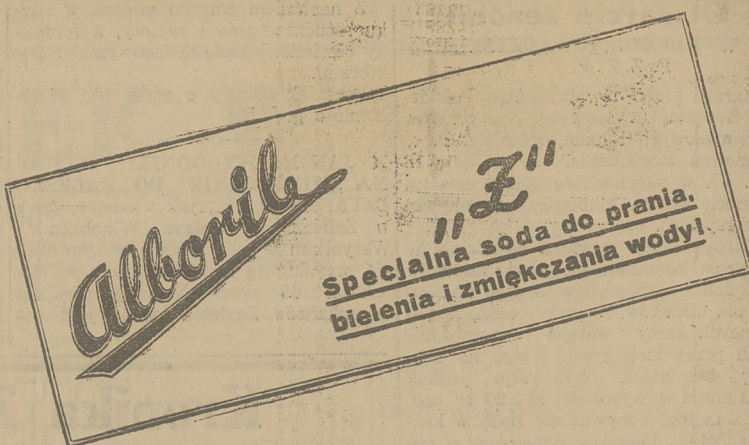
4 masztowy CYRK „KORONA” Oddział I

Sosnowiec plac kolejowy przy ul. Dęblińskiej
Uroczyste otwarcie cyrku dziś w piątek dn. 17 bm.
godz. 8.30 wiecz.

REPREZENTACYJNY PROGRAM OTWARCIA 20 atrakcji o światowej sławie

Na czele programu 4 diabłów budzących ogólny zachwyt,
oraz tresury sloni, lwów, koni i t. d. 4009
Występy artystów rewiowych z Januszem Sciwiarskim
i Edwardem Rejem królami humoru!

Zwierzyniec posiada 200 zwierząt egzotycznych. Wstęp 25 gr.
Uwaga: W sobotę i niedzielę po 2 przedstawienia 4 pp. i 8.30 w.



KORZYSTAJCIE Z MIESIĄCA PROPAGANDY RACJONALNEGO OSWIETLENIA!

W okresie od 15.9 do 15.10 br. do nabytych
w naszym sklepie żyrandoli, lamp i opraw
dodajemy bezpłatnie żarówki.

Blizszych szczegółów i informacji udziela sklep
Elektrowni.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBR. S. A.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w
dużym wyborze oraz
wszelkie wyroby bato-
nowe poleca tamia
„WIKTORIA” — Da-
browa, ul. Król. Jad-
wigi 46. — Telefon
68-486. 25-letnia gwa-
rancja! 2521

LOKALE

SKLEPY
w centrum do wynaje-
cia. Sosnowiec, 3 Maja
31 I. 3589

POKÓJ

nieumeblowany z osob-
nym wejściem, najchę-
tniej na Pogoni potrzeb-
ny od 1.10. Zgłoszenia
do K. Z. pod „M. W.”
4015

REKLAMA
JEST DZWIGNIA
HANDLU!

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15. Tel. 6-22-42
zapobiega wszelkim defektom cer-
wie, pielęgnuje doskonale urodę kobiecą
stosuje zabiegi kosmetyczne najwzje-
dzem; środkami; i najnowszą metodą
ostatnich zdobytych w dziedzinie ko-
smetyki.

PORADY BEZPŁATNIE

KINO „EDEN”

Niezrównany romantyczny
(team aktorski)

GRA ŻYCIA

w rol. gł. Carola Lombard, Fred
Mac Murray
Nadpr. kolorowy dodatek i tygodni-
ki Pata

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 13.30

KINO MAGLERIE

DZIŚ Bezapelacyjnie najlepsza komedia sezonu DZIŚ DOROZKARZ Nr. 13

Chuda, stara szkapa Staroświecki wóz, Podchmielonych gości
na hulanki wioził. Arcydowcipne dialogi Wiecha

W rol. głównych: Stanisław Sieniński, Cwiklińska, Andrzej-
jewska-Zelichowska, Grabowski-Cybulski-Skonieczny i w. i.

Pocz. o godz. 12.30

KINO-TEATR „PATRIA” L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

DZIŚ OTWARCIE SEZONU

„Król i chórzystka”

W roli głównej FERNAND GRAVET, głośny ze swego u-
derzającego podobieństwa do księcia Windsora

UWAGA. Film ten stał się tematem licznych napaści na wytwórnię
Warner Bros ze strony prasy angielskiej dopatrującej się w
scenariuszu zbytnej aktualności

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Reklamów redakcja nie zwraca

Ogłoszenia

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-iej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tek-
ście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłosze-
nia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm.
w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne.
Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów, każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego”: